

## **Rzuciłam palenie dzięki akupunkturze, nie wierzycie? Ja też nie wierzyłam, a dziś nie palę**

Według badań ekspertów, najlepszymi specjalistami od wspomagania leczenia nałogów tytoniowych za pomocą akupunktury anty-nikotynowej są lekarze praktykujący metody medycyny mongolsko-tybetańskiej. Te kraje, bowiem mają najwyższy próg szkolenia i doświadczenia w dziedzinie medycyny naturalnej. Istnieje tam wiele renomowanych szkół, które kształcą na różnych kierunkach związanych z niekonwencjonalnymi sposobami leczenia.

Dyplomowany lekarz wschodniej medycyny alternatywnej musi zdobywać wiedzę przez blisko 10 do 12 lat, by stać się doświadczonym specjalistą mogącym leczyć pacjentów m.in. metodami akupunktury.

Chcielibyśmy przybliżyć Państwu historię kobiety, która dzięki akupunkturze anty-nikotynowej zastosowanej przez doktor Enji, przezwyciężyła swój wieloletni nałóg palenia papierosów.

*„ W nałóg palenia papierosów wciągnęłam się w bardzo młodym wieku, miałam 19 lat gdy zapaliłam pierwszego papierosa. Studia, znajomi, stres pierwszych egzaminów – papierosy mnie uspokajały, dodawały szpanu.*



*Te lata minęły, a mi oprócz miłych wspomnień pozostał brzydki nałóg, który zdecydowanie nie przystoi dojrzałej kobiecie, matce dwójki małych dzieci.*

*Wiedziałam, że muszę coś z tym zrobić, poradzić sobie z wrogiem – papierosem, tym bardziej, że paliłam coraz więcej. Wiele razy starałam się rzucić, nie paliłam przez dwie cięższe i nawet kawał czasu po urodzeniu moich córeczek. Ale pokusa ciągle wracała i w gruncie rzeczy wracałam do nałogu.*

*Zupełnie przypadkiem, wracając z moją starszą córką z wycieczki, usłyszałam w pociągu rozmowę dwóch kobiet. Rozmawiały o różnych rzeczach, mi rzucił się w uszy wątek rzucania nałogu tytoniowego. Jedna pani mówiła, jak udało jej się zaprzestać palenia dzięki metodzie specjalnej akupunktury przeprowadzanej przez doktor Enji w Gabinecie Medycyny Tybetańsko-Mongolskiej w Warszawie. Słabo w to wierzyłam, więc tylko uśmiechnęłam się do siebie.*

*Później jakoś zapomniałam o tej rozmowie, wróciłam do swojego życia. Aż pewnego dnia, jakieś 3 tygodnie po tym fakcie, moje 7 letnie dziecko przeglądając paczkę papierosów spytało mnie:*

*- Mamusiu, dlaczego tu pisze że palenie zabija? Ale ty nas nie zostawisz, prawda? Ty nie umrzesz jak mama Justynki z mojej klasy?*

*Myślę, że to była dla mnie kropla przepełniająca czarę nałogu. Postanowiłam – rzucę! Papierosy nie będą mną rządzić! Przypomniała mi się ta, niedorzeczna wtedy,*

rozmowa z pociągu. Usiadłam przed komputerem i zaczęłam szukać słowa, które najlepiej zapamiętałam: Enji. Znalazłam dane teleadresowe do gabinetu Medycyny Tybetańskiej, prawdę mówiąc przez wykręceniem numeru zawahałam się, czy nie popełniam głupstwa, ale wątpliwości moje rozwiały się w momencie, gdy usłyszałam w słuchawce miły, ciepły głos.

Za dwa tygodnie byłam już pod drzwiami gabinetu i czekałam na swoją kolej. Bardzo pozytywnie zdziwił mnie fakt posiadania przez panią doktor Enkhjargal Dovchin pełnego wykształcenia wyższego w dziedzinie medycyny konwencjonalnej. Gdy weszłam, w bardzo sympatycznej atmosferze przeprowadziliśmy rozmowę, opisałam swoje problemy z nałogiem. Moja terapia miała polegać na trwałym umieszczeniu w uszach małych igiełek.

Zabieg trwał trzy dni z kolei, każdego dnia musiałam przyjść do gabinetu, by położenie oraz ustawienie igiełek w uszach zostało zmienione. Postępowałam dokładnie według zaleceń pani doktor i możecie nie wierzyć, ale nie palę. Głód nikotynowy jeszcze we mnie siedzi, ale gdzieś w głębi, nie ma takich momentów, kiedy bierze nade mną górę. Jestem bardzo wdzięczna Pani doktor, że pomogła mi poradzić sobie z moimi słabościami. Cóż, myślę, że gdy spotkam jeszcze kiedyś tą panią z pociągu to jestem jej winna sumienne przeprosiny.

Jak wykazują statystyki, w Polsce oferuje się wiele kursów w stylu: „Akupunktura w miesiąc”. Tworzą i przeprowadzają je za „ciężką kasę” pseudo specjaliści. To jedynie wyłudzenie pieniędzy, bo mądry człowiek powinien sobie zdawać sprawę, że nie da się zgłębić w przeciągu 6 miesięcy tajników akupunktury na tyle, aby leczyć ludzi.



**Autor:** Serwis MEDYCYN TYBETAŃSKO-MONGOLSKA lek. Enkhjargal Dovchin

[www.enji.pl](http://www.enji.pl)